

Sygn. akt V CSK 557/19

POSTANOWIENIE

Dnia 21 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kamil Zaradkiewicz

w sprawie z powództwa A. M.

przeciwko M. B.

o ochronę dóbr osobistych,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 21 sierpnia 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 24 kwietnia 2019 r., sygn. akt V ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 24 kwietnia 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) w sprawie z powództwa A. M. przeciwko M. B. o ochronę dóbr osobistych na skutek apelacji Powoda od wyroku Sądu Okręgowego w G. oddalił apelację.

Od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego wywiódł Powód, zaskarżając powyższy wyrok w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 23 k.c. poprzez jego błędną wykładnię. Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania przez Sąd Najwyższy oraz o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu II instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi, o zwolnienie Powoda od kosztów postępowania kasacyjnego w całości, o zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powoda kosztów procesu (w tym kosztów zastępstwa procesowego) według norm prawem przepisanych, w tym również kosztów postępowania za obie instancje i postępowania wywołanego skargą kasacyjną,

a także o przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz Powoda kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Powodowi według norm prawem przepisanych.

Skarżący wskazał, iż w sprawie istnieje istotne zagadnienie prawne, czy występuje możliwość naruszenia dóbr osobistych innych niż wymienione wprost w art. 23 k.c. poprzez nieprawidłowe wykonanie obowiązków służbowych przez sędziego względnie czy fakt naruszenia dóbr osobistych powoda przez sędziego w trakcie posiedzenia w przedmiocie udzielenia przerwy w wykonywaniu kary pozbawienia wolności może mieć wpływ na ocenę dóbr osobistych powoda, a także czy w związku z naruszeniem konstytucyjnego prawa do sądu można przyjąć - przy ocenie naruszenia dóbr osobistych - inny miernik do oceny naruszenia dóbr osobistych powoda.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną Pozwany wniósł o jej odmowę przyjęcia względnie o oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach rozpoznania wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, iż wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., tj. istnienie istotnego zagadnienia prawnego, nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych

ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 maja 2001 r., sygn. akt II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11 i z 11 stycznia 2002 r., sygn. akt III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151).

Oznacza to w szczególności, że sformułowane w treści skargi kasacyjnej zagadnienie prawne nie powinno mieć waloru kazuistycznego, w szczególności takiego, który służyć ma w istocie przede wszystkim uzasadnieniu polemicznego stanowiska skarżącego w konkretnej sprawie. Zagadnienie to bowiem powinno być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, nie sprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (postanowienia SN z dnia 5 grudnia 2008 r., sygn. akt III CZP 119/08, niepubl.).

Kwestia dotycząca dóbr osobistych i ich ochrony była przedmiotem licznych wypowiedzi Sądu Najwyższego. W dotychczasowym orzecznictwie w szczególności wyjaśniono, że skonstruowany w art. 23 k.c. katalog dóbr osobistych chronionych prawem jest otwarty. Z przepisu tego nie wynika, że do naruszenia dóbr osobistych nie może dojść w toku postępowania sądowego. Przeciwnie, jest to możliwe, natomiast jak w każdym postępowaniu sądowym, ochrona dóbr osobistych powinna uwzględniać okoliczności faktyczne i prawne, w tym zakres kompetencji sądu, obowiązki stron bądź uczestników postępowania, choćby te subiektywnie postrzegane były przez inne osoby jako ingerujące w ich sferę osobowości chronioną w polskim prawie cywilnym z wykorzystaniem ustawowego instrumentarium, jakie stanowi instytucja dóbr osobistych. Kwestia oceny w tym zakresie przesuwana jest zatem na grunt zakresu zgodności z prawem z uwagi na charakter określonego postępowania sądowego i jego funkcji oraz celu.

Powód powinien skonkretyzować, jakie dobro zostało naruszone i w jaki sposób (postanowienie Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2018 r., sygn. akt V CSK 418/17, niepublikowane). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie również wskazywano, że same ujemne przeżycia w postaci subiektywnie odczuwanego

poczucia krzywdy, związanego z niesatysfakcjonującym przebiegiem postępowania, nie stanowią o naruszeniu dobra osobistego w postaci godności.

Prawo do rzetelnego postępowania nie stanowi dobra osobistego, w związku z czym ewentualne niedoskonałości czy uchybienia w toku tego postępowania nie mogą być traktowane w kategoriach naruszenia dóbr osobistych stron (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z: 9 maja 2003 r., sygn. akt V CK 344/02, niepublikowane, z 17 września 2004 r., sygn. akt V CK 69/04, niepublikowane; 6 maja 2010 r., sygn. akt II CSK 640/09, OSNC-ZD 2011, nr A, poz. 4; 24 września 2015 r., sygn. akt V CSK 741/14, OSNC 2016, nr 7-8, poz. 95). Prawo to nie jest wartością, która mieści się w ramach tych, jakich ochronie służy instytucja dóbr osobistych w polskim porządku prawnym.

Za zupełnie chybione należy uznać przenoszenie kategorii cywilistycznych, jakimi są dobra osobiste, na grunt pojęć konstytucyjnych. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej nie definiuje ani nie wskazuje katalogu dóbr osobistych, to bowiem należy do ustawodawcy. Na gruncie Konstytucji RP istnieją z pewnością wartości, które wymagają urzeczywistnienia, w tym instytucjonalizacji na gruncie norm ustawowych, takie jak życie, wolność czy prywatność, jednak ustawa zasadnicza nie determinuje ani odpowiednich ustawowych rozwiązań instytucjonalnych w tym zakresie, ani środków ich ochrony. Nie można przenosić zatem wprost pojęć konstytucyjnych na kategorie cywilistyczne, choć bez wątpienia wskazane powyżej przykładowo dobra konstytucyjnie chronione stanowią również te, które - co do zasady - podlegają ochronie na gruncie prawa cywilnego za pomocą instytucji dóbr osobistych i środków ich ochrony (art. 23 i art. 24 k.c.). Nie każda jednak wartość konstytucyjna, w tym z pewnością prawo podstawowe lub wolność podmiotowa, stanowią dobro osobiste. Prawa bowiem i wolności konstytucyjne stanowią konstrukcje normatywne, służące ochronie określonych wartości, które ustrojodawca uznaje lub deklaruje jako podlegające ochronie tak w Konstytucji, jak i w ustawodawstwie zwykłym. Można zatem stwierdzić, iż ochrona wartości deklarowanych lub konstytuowanych w Konstytucji ma charakter dwupłaszczyznowy - na podstawie norm konstytucyjnych z wykorzystaniem instytucji wolności lub praw podstawowych, zaś na podstawie

norm ustawowych - za pomocą rozwiązań normatywnych wprowadzonych przez ustawodawstwo (zwykle).

Prawo do sądu w znaczeniu konstytucyjnym jest prawem o charakterze pozytywnym, przyznanym i ukształtowanym przez prawodawcę, nie zaś przezeń deklarowanym jako samodzielna wartość pozaprawna (a zatem deklarowana jako uznawana i wymagająca ochrony prawnej). Już choćby w związku z tym dostrzegalna jest istotna różnica między jego istotą i funkcją a wartościami deklarowanymi jako przyrodzone i niezbywalne, których urzeczywistnieniu służy kategoria normatywna dóbr osobistych.

Co jednak istotniejsze, nie może być również ujmowana jako odrębne dobro osobiste wskazana przez Skarżącego godność, wówczas, gdy chodzić ma o to pojęcie w znaczeniu konstytucyjnym. Stanowi ona bowiem źródło wartości chronionych w polskim porządku prawnym, skoro jest źródłem wolności i praw człowieka i obywatela (art. 30 Konstytucji RP), nie zaś wartość przypisaną podmiotom prawa i chronioną równolegle z innymi („obok” nich). Nie można przede wszystkim bowiem zapominać o tym, że pojęcia konstytucyjne mają charakter autonomiczny w stosunku do tych, które istnieją w ustawodawstwie. Błędem jest zatem utożsamianie ich czy a *limine* przyjmowanie, iż terminy i definicje ustawowe są tymi, którymi posługuje się ustrojodawca. W tym zatem znaczeniu konstytucyjne pojęcie godności nie jest dobrem osobistym, tym bardziej, że stanowi źródło wartości, które w ogólności mieszczą się w pojęciu ustawowym dóbr osobistych, takich jak np. cześć, dobre imię czy wolność osobista. Jediną wartością chronioną niezależnie od godności, której ta ostatnia nie jest źródłem, jest życie człowieka, skoro godność w znaczeniu, o którym mowa w art. 30 Konstytucji RP, można przypisać jedynie żyjącej istocie ludzkiej.

Wyartykułowane w niniejszej sprawie w uzasadnieniu wniosku o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania wątpliwości na tle art. 23 k.c. nie mają natury rzeczywistych problemów. Osadzone są bowiem w okolicznościach sprawy, której dotyczy skarga kasacyjna i są pytaniem w istocie jedynie w tej właśnie sprawie. Jak wynika z bogatego orzecznictwa Sądu Najwyższego, wielość i zróżnicowanie stanów faktycznych, implikujące niuansowanie oceny prawnej w tego rodzaju

sprawach przez sądy powszechne, nie stanowi problemu prawnego powstałego na tle konkretnych przepisów prawa, których rozstrzygnięcie niezbędne dla sprawy, stwarza realne i poważne trudności, przekraczające poziom występujący zwykle w przypadku każdego procesu decyzyjnego sądu orzekającego w konkretnej sprawie.

Z przytoczonych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

jw